

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Grażyna Jakubowska
Sędziowie:	SA Mariusz Młoczkowski (sprawozdawca) SA Jacek Michalski
Protokolant	st.sekr.sąd. Agnieszka Jarzębkowska sekr.sąd. Agnieszka Muszyńska

przy udziale Marka Czmieliewskiego prokuratora del. do Prokuratury Okręgowej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2016 r.

sprawy:

1. **W. G.**, syna A. i T. z domu C., urodzonego (...) w L.,
2. **A. A.**, syna W. i E. z domu K., urodzonego (...) w Ł.,
3. **G. B.**, syna W. i T. z domu G., urodzonego (...) w L.,
4. **M. T.**, córkę K. i L. z domu G., urodzoną (...) w L.,

oskarżonych z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i in.

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 9 lutego 2016 r., sygn. akt IV K 7/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Zespołu Adwokackiego Nr (...) w L. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych wraz z podatkiem VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu W. G. z urzędu w postępowaniu odwoławczym przez adw. M. S.;

III. zwalnia oskarżonych W. G. i M. T. od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze ustalając, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa;

IV. określa, że koszty procesu w części dotyczącej apelacji prokuratora ponosi Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

**W. G. i A. A.** zostali oskarżeni o to, że w okresie od 23 marca 2009 r. do 31 marca 2010 r. w L., Ł., T. oraz Ł. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc współwłaścicielami Spółki Cywilnej (...), doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, za pomocą wprowadzenia w błąd w ten sposób, że zawarli z (...) S.A. z/s w L. umowę handlową nr (...), dotyczącą sprzedaży maszyn i urządzeń przeznaczonych do produkcji rolnej, po czym nie mając zamiaru wywiązywania się z zawartych w umowie postanowień, zamawiali i odbierali produkowane przez tę firmę towary, a następnie zbywali je ustalonym i nieustalonym osobom, nie regulując wynikających stąd należności w łącznej kwocie 1 357 668, 74 zł dopuszczając się tego czynu w stosunku do mienia wielkiej wartości na szkodę (...) S.A., tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. (zarzut **z punktu I aktu oskarżenia**).

Ponadto **W. G.** został nadto oskarżony o to, że w dniach 8 i 9 lutego 2009 r. w Ł. woj. (...), dokonał podrobienia dokumentów w postaci dwóch bankowych poleceń przelewów opiewających na kwoty 284 000 zł oraz 450 000 zł w ten sposób, że sporządził dwa wygenerowane elektronicznie potwierdzenia realizacji przelewu, mające świadczyć o przekazaniu przez Bank (...) Oddział w Ł. w/w kwot z konta Spółki Cywilnej (...) na rachunek (...) S.A. z/s w L., prowadzony przez Bank (...) Oddział w L., a następnie tak podrobione dokumenty dostarczył do (...) S.A., w celu wprowadzenia w błąd, co do uiszczenia części należności za otrzymane wcześniej maszyny i urządzenia do produkcji rolnej, tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k. (zarzut **z punktu II aktu oskarżenia**; W. G. postawiono także zarzuty popełnienia kolejnych dwóch przestępstw, zakwalifikowanych odpowiednio z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. – zarzuty z punktów IV i V aktu oskarżenia).

**G. B.** został oskarżony o to, że w okresie od 23 marca 2009 r. do 30 lipca 2010 r. w L., pełniąc funkcję Dyrektora Zarządzającego(...) S.A. i będąc z tego tytułu zobowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi, nadużył udzielonych mu uprawnień oraz nie dopełnił ciążących na nim obowiązków w ten sposób, że podpisując umowę handlową nr (...) z dnia 23 marca 2009 r. ze Spółką Cywilną (...), której przedmiotem była sprzedaż tej firmie oraz prowadzenie obsługi gwarancyjnej wyrobów w postaci maszyn i urządzeń do produkcji rolnej, odstąpił od zlecenia przeprowadzenia wizytacji tej Spółki Cywilnej pod kątem oceny majątku oraz wiarygodności finansowej, osobiście przyjmował i akceptował zamówienia z pominięciem Działu Handlowego, zlecał realizację zamówień w sytuacji nie dotrzymania przez kontrahentów terminów płatności, podejmował decyzje o przedłużaniu terminów płatności, nie posiadając do tego uprawnień, oraz nie informował Zarządu Spółki Akcyjnej o istniejącym zagrożeniu niespłacenia należności, czym doprowadził do wyrządzenia szkody majątkowej w wielkich rozmiarach w kwocie 1 357 668, 74 zł w mieniu (...) S.A. z/s w L., tj. o czyn z art. 296 § 1 i 3 k.k. (zarzut **z punktu VI aktu oskarżenia**).

**M. T.** została oskarżona o to, że w czerwcu 2010 r. daty dziennej nieustalonej w L., prowadząc prywatne Biuro (...), udzieliła W. G. – współwłaścicielowi Spółki Cywilnej (...), w celu przysporzenia korzyści majątkowej, pomocy w usunięciu spod egzekucji komorniczej, zajętego w postępowaniu egzekucyjnym mienia w postaci: przyczepy towarowej (...) nr rej. (...), samochodu osobowego B. (...) nr rej. (...) oraz samochodu dostawczego M. (...) nr rej. (...), w ten sposób, że prowadząc (...) Spółki Cywilnej (...) poświadczyła nieprawdę, wystawiając na nazwisko A. R. i podpisując trzy faktury VAT o numerach: (...) z datą 29 kwietnia 2010 r., (...) z datą 17 maja 2010 r. oraz (...) z datą 20 maja 2010 r., dotyczące sprzedaży na jego rzecz w/w pojazdów wiedząc o tym, że w rzeczywistości celem tej czynności nie było faktyczne przeniesienie ich własności, lecz uniemożliwienie egzekucji komorniczej w prowadzonej przez Komornika Sądu Rejonowego w Lublinie za nr KM 9/10, tj. o czyn z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. (zarzut **z punktu VIII aktu oskarżenia**).

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2016r., wydanym w sprawie **sygn. akt IV K 7/15**, Sąd Okręgowy w Lublinie uniewinnił **W. G. i A. A.** od zarzuczonego im w **punkcie I aktu oskarżenia** czynu, a wydatkami postępowania w tej części obciążył Skarb Państwa (punkt 1 wyroku).

W odniesieniu do czynu zarzucanego **W. G.** w **punkcie II aktu oskarżenia** uznał oskarżonego za winnego tego, że w czasie bliżej nieustalonym w lutym 2010 r. w L. posłużył się dwoma podrobionymi a wygenerowanymi elektronicznie potwierdzeniami realizacji przelewów bankowych z dnia 8 lutego 2010 r. na kwotę 284 000 zł i 9 lutego 2010 r. na kwotę 450 000 zł mającymi świadczyć o przekazaniu przez Bank (...) Oddział w L. wskazanych kwot z konta Spółki Cywilnej (...) na rachunek (...) S.A. z/s w L., prowadzony przez Bank (...) Oddział w L., które dostarczył do (...) S.A. w celu wprowadzenia w błąd co do uiszczenia części należności za otrzymane wcześniej maszyny i urządzenia do produkcji rolnej, tj. czynu z art. 270 § 1 k.k., za co skazał go na podstawie art. 270 § 1 k.k. na karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie w oparciu o art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. warunkowo zawiesił tytułem próby na okres trzech lat (punkt 2 wyroku; Sąd ustalił zarazem, że czyny zarzucane W. G. w punktach IV i V aktu oskarżenia są czynami współukaranymi uprzednimi w odniesieniu do czynu przypisanego oskarżonemu w pkt III prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 19 grudnia 2010 r. wydanego w sprawie sygn. akt IV K 432/11 i postępowanie karne w tym zakresie umorzył na podstawie art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k., a wydatkami postępowania w tej części obciążył Skarb Państwa).

Tym samym wyrokiem Sąd Okręgowy w Lublinie uniewinnił **G. B.** od czynu zarzucanego mu **w punkcie VI aktu oskarżenia** (punkt 4 wyroku).

**M. T.** została uznana za winną dokonania czynu zarzucanego jej **w punkcie VIII aktu oskarżenia**, przy czym Sąd ustalił, że wyczerpał on dyspozycję art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 3 maja 2012 r.) w zw. z art. 11 § 2 k.k., i skazał ją na podstawie tych przepisów na karę roku pozbawienia wolności, za podstawę jej wymiaru przyjmując art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., oraz karę 100 stawek dziennych grzywny po 30 zł każda z nich; wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd warunkowo zawiesił na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. na okres trzech lat próby (punkt 5 wyroku).

Sąd zasądził na rzecz obrońcy z urzędu, adw. M. S., W. G. kwotę 1 918, 80 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej (punkt 6 wyroku).

Oskarżony W. G. został zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych, zaś oskarżona M. T. została obciążona opłatą w kwocie 780 zł oraz przypadającą na nią częścią wydatków w kwocie 200 zł; w pozostałym zakresie została zwolniona od ich poniesienia (punkt 7 wyroku).

**Apelacje** od powyższego wyroku zostały wniesione przez prokuratora oraz obrońców W. G. i M. T..

**Prokurator** zaskarżył wyrok Sądu pierwszej instancji w części dotyczącej rozstrzygnięcia w zakresie czynów zarzucanych **W. G. i A. A. w punkcie I aktu oskarżenia** oraz w zakresie czynu zarzucanego **G. B. w punkcie VI aktu oskarżenia** – na niekorzyść oskarżonych.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił, na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, mający wpływ na jego treść, polegający na niewłaściwej, jednostronnej oraz wybiórczej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, poczynienie ustaleń w oderwaniu od całości okoliczności sprawy, szczególnie charakteru, okoliczności i sposobu popełnienia przestępstw, dokonanie na tej podstawie wadliwych ustaleń w oparciu w szczególności o wyjaśnienia oskarżonych W. G., A. A. i G. B., składanych w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, jak również szeregu przesłuchanych świadków w osobach W. R. (1), B. K. (1), M. G., P. K., A. K., L. K., J. Z., A. R. i innych, obdarzenie walorem wiarygodności wyłącznie dowodów świadczących na korzyść oskarżonych, całkowicie pominięcie zaś elementów wskazujących na wyczerpanie przez oskarżonego znamion zarzucanych im kwalifikowanych z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 296 § 1 k.k. przestępstw, co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia W. G. i A. A. od popełnienia czynów zarzucanych im w punkcie I aktu oskarżenia, oraz G. B. od dokonania czynu zarzucanego mu w punkcie VI aktu oskarżenia.

Podnosząc ten zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej uniewinnienia W. G. i A. A. od czynów zarzuconych im w punkcie I aktu oskarżenia, oraz uniewinnienia G. B. od dokonania czynu zarzuconego mu w punkcie VI aktu oskarżenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Lublinie celem ponownego rozpoznania.

**Obrońca W. G.** zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie w części **co do czynu z punktu II**, zarzucając mu, na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k.:

1/ obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia - art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. przez brak bezstronności orzeczenia i przypisanie oskarżonemu W. G. przestępstwa posłużenia się sfałszowanymi potwierdzeniami przelewów bankowych przy braku wyjaśnień G. B. co do okoliczności bezpośredniego przekazania mu tych dokumentów i rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego W. G. nieusuwalnych wątpliwości co do przebiegu tego zdarzenia,

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść polegający na błędnym ustaleniu, że oskarżony W. G. w czasie bliżej nieustalonym posłużył się dwoma podrobionymi a wygenerowanymi elektronicznie potwierdzeniami realizacji przelewów bankowych z dnia 8 lutego 2010 na kwotę 284 000 zł i 9 lutego 2010 r. na kwotę 450 000 zł, które dostarczył do (...) S.A., gdy z wyjaśnień G. B. k. 2038 oraz zeznań B. K. (1) k. 428 wynika, że takie dokumenty faktycznie istniały i były to kserokopie przelewów.

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uniewinnienie oskarżonego W. G. od przypisanego mu w pkt II wyroku czynu.

**Obrońca M. T.** wskazany wyrok zaskarżył „w zakresie uznania oskarżonej za winną popełnienia czynów wyczerpujących dyspozycję art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.” (w istocie więc w całości wydanego w stosunku do oskarżonej rozstrzygnięcia, przy czym Sąd pierwszej instancji przypisał jej popełnienie jednego przestępstwa zakwalifikowanego z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k., w brzmieniu obowiązującym przed dniem 3 maja 2012 r., w zw. z art. 11 § 2 k.k. – uwaga S.A.).

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący, na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k., zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść tego orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów z pominięciem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, przejawiającej się w bezzasadnym odmówieniu przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej oraz niedostatecznym wskazaniu przyczyn, dla których spójne i logiczne wyjaśnienia oskarżonej zostały zakwestionowane;
2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, polegający na przyjęciu przez Sąd orzekający, że oskarżona miała zamiar i świadomość, iż podjęte przez nią czynności prowadzą do uniemożliwienia przeprowadzenia egzekucji komorniczej oraz że miała świadomość znaczenia prawnego zmiany w czerwcu 2010 r. treści faktur VAT o nr (...) (w istocie były to faktury o nr: (...) – uwaga S.A.), podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż oskarżona nie posiadała wiedzy o kondycji finansowej spółki ani o toczącym się postępowaniu egzekucyjnym oraz nie wiedziała, iż uczestniczy w fikcyjnej transakcji zakupu pojazdów przez A. R., a zatem nie miała świadomości co do rzeczywistego celu tej czynności, a tym samym nie udzieliła pomocy w popełnieniu przestępstwa;
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na stwierdzeniu, że oskarżona działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w sytuacji, gdy okoliczność ta nie wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę opisu i kwalifikacji prawnej czynu poprzez przyjęcie za podstawę wymiaru kary art. 271 § 1 k.k. oraz wyeliminowanie art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. oraz zmianę orzeczenia o karze poprzez nie orzekanie w stosunku do oskarżonej M. T. kary grzywny.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Żadna z apelacji nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem nie wykazano w postępowaniu odwoławczym, aby wystąpiły podniesione w nich uchybienia, zaś Sąd Apelacyjny zarazem nie ujawnił okoliczności, które nakazywałyby zmianę lub uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z urzędu.

- Odnosnie apelacji prokuratora.

Apelacja prokuratora wniesiona na niekorzyść oskarżonych W. G., A. A. (w zakresie rozstrzygnięcia z punktu 1 zaskarżonego wyroku) oraz G. B. (w zakresie rozstrzygnięcia z punktu 4 wyroku Sądu pierwszej instancji) nie mogła zasługiwać na uwzględnienie.

Na wstępie, przede wszystkim, trzeba podkreślić, iż w przypadku apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego na niekorzyść oskarżonego, jej skuteczność warunkowana jest stwierdzeniem wystąpienia uchybień podniesionych w tym środku odwoławczym (oczywiście w granicach zaskarżenia; zob. art. 434 § 1 k.p.k. w zw. z art. 36 pkt 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw – Dz.U.2013.1247). W takim zaś stanie rzeczy, jeśli oskarżyciel publiczny dąży do wykazania, że zaskarżone przez niego rozstrzygnięcie obarczone jest taką wadą, która nakazuje jego wyeliminowanie z porządku prawnego (czy to poprzez jego stosowną zmianę, czy to przez uchylenie), winien podnieść właściwy zarzut (prawidłowo oddający występujące w sprawie uchybienie będące podstawą składanego środka odwoławczego) a następnie przekonująco, w odniesieniu do realiów dowodowych sprawy, twierdzenia swe uargumentować.

Dla porządku należy dalej podnieść, że prokurator skarżąc orzeczenie Sądu Okręgowego w Lublinie na niekorzyść wyżej wymienionych oskarżonych (w ukazanym wyżej zakresie) podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, mający wpływ na jego treść, którego istota sprowadziła się do twierdzenia, iż Sąd meriti wydając zaskarżone rozstrzygnięcia (zawarte w punktach 1 i 4 wydanego wyroku) wadliwie wnioskował ze zgromadzonego materiału dowodowego (co stanowiłoby przejaw „klasycznego” zarzutu opartego na względnej przesłance odwoławczej określone w punkcie 3 art. 438 k.p.k.), z tym jednak zastrzeżeniem, że – niezależnie od redakcji rzeczowego zarzutu – prokurator w uzasadnieniu apelacji wskazał także, iż zaskarżony wyrok zapadł z obrazą art. 410 k.p.k. (zob. s. 8 apelacji), co w logice tego wywodu skutkowało tym, że kwestionowane rozstrzygnięcia (uniewinniające W. G. i A. A. od czynu zarzuconego im w punkcie I aktu oskarżenia, zaś G. B. od czynu zarzuconego mu w punkcie VI aktu oskarżenia) także z powodu uchybienia w zakresie stosowania prawa procesowego (art. 410 k.p.k.) zostały oparte na błędnych ustaleniach faktycznych.

Tak sformułowany zarzut i powołana na jego poparcie argumentacja w żadnym razie nie mogła okazać się zasadną. Rzecz bowiem w tym, że przedmiotowa apelacja ma charakter wręcz rażąco ogólnikowy, abstrahujący od zaprezentowanych przez Sąd pierwszej instancji przesłanek rozstrzygnięcia. Już sama redakcja zarzutu, w którym podniesiono, że Sąd dokonał ustaleń „w oderwaniu od okoliczności sprawy”, a nadto dokonał „niewłaściwej, jednostronnej oraz wybiórczej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego”, w tym - „w szczególności” - depozycji wymienionych w zarzucie oskarżonych i świadków jest pozbawiona merytorycznej treści – a uzasadnienie apelacji nic w tym przedmiocie nie wyjaśnia. Nie jest więc wiadome, w zakresie jakich przesłanek (okoliczności) wnioskowanie Sądu pierwszej instancji było wadliwe, jakie – ogólnikowo powołane w zarzucie „elementy wskazujące na wyczerpanie przez oskarżonych znamion zarzucanych im kwalifikowanych z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 296 § 1 k.k. przestępstw” zostały „całkowicie pominięte” (zob. zarzut apelacji). Co więcej, skarżący wskazał też, że Sąd Okręgowy w Lublinie niewłaściwie ocenił nie tylko depozycje tych osób, które zostały w apelacji wskazane z imienia i nazwiska, ale także „innych” – nie sposób jednak dociec, kogo ów wywód skarżącego dotyczy.

Argumentacja apelacji sprowadziła się do prezentacji odmiennego, aniżeli wyrażone przez Sąd meriti, stanowiska w przedmiocie procesu, bez rzetelnego, przekonującego jego uzasadnienia. Za wręcz nieporozumienie trzeba przy tym uznać argument – mający w intencji skarżącego dowodzić wadliwości zaskarżonych rozstrzygnięć – iż uprzednie orzeczenie Sądu Okręgowego w Lublinie było orzeczeniem skazującym oskarżonych G., A. i B. (zob. s. 8 apelacji). Pozostałe wywody skarżącego to nic więcej, jak tezy o cechach wręcz aksjomatu (zob. s. 6 apelacji); autor rzeczowego środka odwoławczego nie podjął nawet próby odniesienia się do przesłanek kwestionowanych rozstrzygnięć, a

zaprezentowanych przez Sąd pierwszej instancji w pisemnym uzasadnieniu wydanego wyroku (zob. s. 13-22). Autor apelacji zdaje się też nie dostrzegać wskazanych przez Sąd Apelacyjny w Lublinie, w uzasadnieniu orzeczenia wydanego w uprzednim postępowaniu odwoławczym, zapatrywań prawnych dotyczących logicznej relacji zarzutów i przyjętej w akcie oskarżenia kwalifikacji czynów zarzuconych oskarżonym w punktach I i VI aktu oskarżenia, przy uwzględnieniu ustaleń faktycznych, które zostały poczynione jako podstawa pierwszego, uchylonego z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, orzeczenia Sądu Okręgowego w Lublinie, zaskarżonego wyłącznie na korzyść oskarżonych. Dodać przy tym trzeba, że skład orzekający w instancji odwoławczej na obecnym etapie postępowania w pełni podziela przedmiotowe zapatrywania prawne składu orzekającego Sądu Apelacyjnego, który wyrokował uprzednio. Dość więc będzie tylko przypomnieć skarżącemu, że G. B. nie zarzucono działania wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi dwoma oskarżonymi, przy jednoczesnym twierdzeniu, iż ich działania – różniące się wszak w aspekcie czynności wykonawczych - doprowadziły do powstania tej samej szkody po stronie Spółki (...); takie ujęcie stanu rzeczy jest logicznie wykluczone (wydaje się przy tym, że byłoby ono, teoretycznie rzecz biorąc, możliwe li tylko wówczas, gdyby G. B. zarzucono czyn popełniony nieumyślnie, zakwalifikowany z art. 296 § 4 k.k., co jednak nie wymaga bliższego omawiania, skoro skarżący do tych okoliczności w ogóle się nie odnosi). Skarżący nie przedstawił przy tym żadnego argumentu mogącego przekonywać o błędnej ocenie tej okoliczności, w kontekście unormowań prawa karnego materialnego i procesowego, zaprezentowanej przez Sąd Okręgowy w Lublinie (wywód skarżącego dotyczący „przesłanek” postawienia zarzutu G. B. i związku jego działań z działaniami W. G. i A. A. – zob. s. 7 apelacji – jest, w kontekście wywodów Sądu Okręgowego w Lublinie, wręcz niezrozumiały, pomijając już to, że nie może być uznane za przekonujące twierdzenie, iż „przestępcze działania” W. G. „nie powinny budzić wątpliwości” – czego, notabene, skarżący nawet nie próbował uzasadnić, a ograniczył się jedynie do przedstawienia takiego poglądu). Podobnie rzecz wygląda w odniesieniu do tezy skarżącego, iż Sąd „przecenił” wartość dowodową depozycji oskarżonych (zob. s. 7 apelacji). Okoliczność ta nie została przez apelującego omówiona, niezależnie od tego, że jego argumentacja, jak już podniesiono, nie odnosi się do wywodów pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, a tym samym skarżący nie wykazał, że są one wadliwe. Z kolei Sąd odwoławczy ustalenia i wnioski Sądu pierwszej instancji w pełni akceptuje, jako logiczne, racjonalne i należycie uzasadnione. Autor apelacji prezentując zaś odmienny punkt widzenia odwołał się wyłącznie do ogólników, podnosząc, że w sprawie wystąpiły „zdarzenia w postaci podejmowanych (przez oskarżonych) działań” (bliżej nieokreślonych - uwaga S.A.), które wskazywały na „zamiar (jaki? – uwaga S.A.) sprawców” (zob. s. 7 apelacji). Skarżący nie wskazał też (w przeciwieństwie do Sądu meriti, który wykazał brak przesłanek do przyjęcia, iż oskarżeni popełnili zarzucane im przestępstwa), jakie to „elementy wskazywały na konieczność uznania winy oskarżonych w odniesieniu do zarzuconych im przestępstw z punktu I i VI aktu oskarżenia” (zob. s. 8 apelacji).

Apelacja na niekorzyść oskarżonych, wniesiona przez oskarżyciela publicznego, nie mogła więc w takich realiach niniejszego postępowania odwoławczego okazać się zasadną, skoro skarżący nawet nie sprecyzował przesłanek stawianej tezy, iż wystąpiło uchybienie, które uczynił przedmiotem podniesionego zarzutu. Dotyczy to również zagadnienia obrazy art. 410 k.p.k. – w tym zakresie apelujący również nie wyjaśnił, która część materiału dowodowego niezasadnie nie stanowiła podstawy zaskarżonych rozstrzygnięć (zob. s. 8 apelacji), co także świadczy o stricte polemicznym charakterze przedmiotowego środka odwoławczego.

Z tych więc wszystkich powodów apelacja prokuratora nie mogła zostać uwzględniona, a tym samym brak było podstaw do uwzględnienia złożonego wniosku odwoławczego (o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w części dotyczących kwestionowanych przez skarżącego rozstrzygnięć).

- Odnośnie apelacji obrońcy oskarżonego W. G..

Apelacja obrońcy oskarżonego W. G., skarżąca wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2, mocą którego przypisano oskarżonemu popełnienie przestępstwa zakwalifikowanego z art. 270 § 1 k.k. jest niezasadna, a tym samym nie mogła zasługiwać na uwzględnienie. W takim stanie rzeczy, wobec niezasadności apelacji obrońcy, z oczywistych powodów nie mógł zostać uwzględniony wniosek odwoławczy o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuconego mu czynu (zarazem nie ujawniono w toku postępowania

odwoławczego żadnych okoliczności, które nakazywałyby zmianę zaskarżonego wyroku lub jego uchylenie z urzędu; na występowanie takich okoliczności nie wskazywały też strony procesu).

Dla porządku należy w tym miejscu zauważyć, iż – jak wynika z wyrokowego opisu powyższego czynu przypisanego oskarżonemu (będącego wszak pochodną dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, podlegających subsumpcji) – realizacja przez W. G. znamion przedmiotowych przestępstwa określonego w art. 270 § 1 k.k. wyraziła się w tym, że „posłużył się dwoma podrobionymi a wygenerowanymi elektronicznie potwierdzeniami realizacji przelewów bankowych z dnia 8 lutego 2010 r. na kwotę 284 000 zł i 9 lutego 2010 r. na kwotę 450 000 zł mającymi świadczyć o przekazaniu przez Bank (...) Oddział w Ł. wskazanych kwot z kont Spółki Cywilnej (...) na rachunek (...) S.A. z/s w L. (...), które dostarczył do (...) S.A. w celu wprowadzenia w błąd, co do uiszczenia należności za otrzymane wcześniej maszyny i urządzenia do produkcji rolnej”. Uwaga ta o tyle jest celowa, że Sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw dowodowych do przypisania oskarżonemu także działania mającego polegać na uprzednim „podrobieniu” rzeczonych dokumentów, co nadto zarzucał mu oskarżyciel publiczny (zob. pkt II aktu oskarżenia oraz s. 24 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Dodać też należy, iż Sąd Okręgowy w Lublinie uznał zarazem za udowodniony fakt, iż oskarżony miał świadomość, że dokumenty te zostały uprzednio podrobione przez nieustaloną osobę (przekonująca argumentacja Sądu meriti ukazująca przesłanki tego ustalenia przedstawiona została na s. 24-25 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Mając powyższy stan rzeczy na uwadze, przechodząc do wyjaśnienia czym kierował się Sąd odwoławczy wydając wyrok oraz dłączego zarzuty i wnioski apelacji obrońcy W. G. uznał za niezasadne (art. 457 § 3 k.p.k.), w pierwszej kolejności wskazać trzeba, że orzeczeniu Sądu pierwszej instancji skarżący absolutnie dowolnie zarzucił obrazę art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. (zob. pkt 1 apelacji). Konstrukcja tego zarzutu jest przy tym tego rodzaju, że w przekonaniu autorki apelacji naruszenie tzw. zasady obiektywizmu (określonej w art. 4 k.p.k.) jest pochodną zaniechania przez Sąd meriti zastosowania zasady *in dubio pro reo* (wynikającej z kolei z normy określonej w art. 5 § 2 k.p.k.), czego konsekwencją było niezasadne, w wyobrażeniu apelującego, przypisanie oskarżonemu czynu opisanego w punkcie 2 zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie (na tej samej tezie, w istocie, został zbudowany zarzut podniesiony w punkcie 2 apelacji, podnoszący zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, mający – zdaniem obrońcy oskarżonego – wpływ na jego treść, a które to uchybienie miało charakter „pochodny” w stosunku do obrazu prawa procesowego). Te zaś „nie dające się usunąć wątpliwości”, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k., a które winny być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego, wynikać miałyby stąd, że nie uzyskano wyjaśnień G. B. „co do okoliczności bezpośredniego przekazania mu tych dokumentów” (zob. pkt 1 apelacji), co skutkowało, w logice wywodów skarżącego, tym że „rozstrzygnięto na niekorzyść oskarżonego W. G. nieusuwalne wątpliwości co do przebiegu tego zdarzenia” (zob. pkt 1 apelacji).

Jakkolwiek istotnie Sąd Apelacyjny w Lublinie, uchylając uprzednio wydany wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie w części dotyczącej czynu zarzuconego W. G. w punkcie II aktu oskarżenia i przekazując w tym zakresie sprawę do ponownego rozpoznania (zob. pkt II wyroku Sądu odwoławczego z dnia 28 października 2014 r., sygn. akt II AKa 183/14, k. 2952), wskazał w pisemnym uzasadnieniu wydanego rozstrzygnięcia na „zasadnicze znaczenie” depozycji G. B. dla ustalenia „bezpośredniości” przekazania mu przez W. G. rzeczonych potwierdzeń przelewów (a czego w pierwszym procesie Sąd pierwszej instancji w dostateczny sposób nie wyjaśnił), a w dalszej kolejności dla orzeczenia w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego (zob. k. 2986), to powyższe, w sytuacji gdy w ponownym postępowaniu G. B. odmówił złożenia wyjaśnień (w konsekwencji zostały odczytane jego wyjaśnienia złożone w dotychczasowym postępowaniu, których oskarżony we wskazanym przedmiocie nie uzupełnił) żadną miarą nie oznacza, że zaistniały przesłanki do zastosowania zasady *in dubio pro reo*, wobec wystąpienia nie dających się usunąć wątpliwości w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu. Takie ujęcie sprawy przez skarżącego ignoruje, w istocie, przesłanki orzeczenia Sądu odwoławczego, do którego obrońca oskarżonego odwołuje się w zaprezentowanej argumentacji, przedstawianej na poparcie zarzutu. Rzecz przecież w tym, że uchylając orzeczenie skazujące W. G. za czyn zarzucony mu w punkcie II aktu oskarżenia (i przekazując sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania), Sąd Apelacyjny w Lublinie wskazał na wadliwość wniosku sądowego meriti, w szczególności właśnie z wyjaśnień G. B. (podkreślić przy tym trzeba, że opis czynu przypisanego oskarżonemu w

pierwszym procesie w pełni odpowiada wyrokowemu opisowi czynu przypisanego W. G. w niniejszym, powtórnym postępowaniu).

Zagadnienie wnioskowania ze zgromadzonego materiału dowodowego, w oparciu o całokształt ujawnionych w toku rozprawy głównej istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności (zob. art. 410 k.p.k.), zawiera się zaś w płaszczyźnie stosowania normy określonej w art. 7 k.p.k. (tj. w zakresie kształtowania przekonania sądu na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem nie tylko wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, ale także z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania). Innymi bowiem słowy, dyspozycja art. 7 k.p.k. dotyczy nie tylko zagadnienia oceny dowodów (w aspekcie ich wiarygodności), ale również odnosi się do kwestii prawidłowego wnioskowania, mającego wszak prowadzić do prawidłowych ustaleń faktycznych podlegających następnie procesowi subsumpcji. Tak więc, to wady wnioskowania Sądu Okręgowego w Lublinie po raz pierwszy rozpoznającego sprawę doprowadziły do konieczności wydania przez Sąd odwoławczy orzeczenia o charakterze kasatoryjnym. Nie oznacza to jednak, że rzeczony wnioskowanie, mające doprowadzić do prawdziwych ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę rozstrzygnięcia (zob. art. 2 § 2 k.p.k.), niejako „warunkowane” było uzyskaniem od G. B., w ponownie prowadzonym postępowaniu, uzupełniających wyjaśnień – a ich brak nakazywał zastosowanie, jak utrzymuje obrońca, normy określonej w art. 5 § 2 k.p.k. Nie sposób przy tym nie zaznaczyć, że ów współoskarżony złożył w toku postępowania wyjaśnienia jednoznacznie obciążające W. G. (zob. k. 2038), które potwierdził w toku ponownego procesu, jako zgodne z prawdą (zob. k. 3015v). Już we wspomnianym pisemnym uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie, wydanym w sprawie sygn. akt II AKa 183/14, zwrócono uwagę, iż to właśnie na podstawie przedmiotowych wyjaśnień G. B. „można wnioskować, iż oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu” (zob. k. 2968). Tak więc, jakkolwiek wyjaśnienia te nie stanowiły, w ówczesnej opinii Sądu odwoławczego, dostatecznej podstawy do przyjęcia iż oskarżony zrealizował znamiona przypisanego mu przestępstwa (w postaci, jak wyżej już zaznaczono, tożsamej jak ustalona w zaskarżonym wyroku), to jednak jak najbardziej mogły być jedną (aczkolwiek zasadniczą) podstawą wnioskowania.

Sąd pierwszej instancji dokonując kwestionowanych przez skarżącego ustaleń opierał się jednak nie tylko na powyższych wyjaśnieniach G. B., lecz - stosownie do reguł rzetelnego procesu – uwzględnił całokształt ujawnionego na rozprawie główniej materiału dowodowego, wnioskując na jego podstawie o realizacji przez W. G. znamion przypisanego mu czynu. Zaprezentowana przez Sąd Okręgowy w Lublinie analiza tegoż materiału dowodowego w pełni zaś respektuje wspomniane wyżej zasady wnioskowania, o których stanowi art. 7 k.p.k. Należy przy tym zauważyć, że skarżący nawet nie podjął próby podważenia toku rozumowania Sądu pierwszej instancji – być może dostrzegając, trafnie, iż jest to rozumowanie w pełni przekonujące, mające pełne oparcie w treści przeprowadzonych w toku procesu dowodów i ustalonych okolicznościach zdarzenia (zob. s. 21-22 oraz 24-25 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Dodać przy tym wypada, że ukazane rozumowanie Sądu meriti nie opierało się wyłącznie na powyżej powołanych wyjaśnieniach G. B., lecz również na korespondujących z nimi zeznaniami B. K. (1) (zob. k. 428, s. 21 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Warto też zauważyć, że dowody te korespondują – co do faktu otrzymania przez W. G. ze spółki (...) przedmiotowych, podrobionych, potwierdzeń przelewów - z obdarzonymi przez Sąd Okręgowy w Lublinie wiarą zeznaniami W. R. (2) (zob. s. 21 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku oraz k. 417, k. 3050v), których to okoliczności skarżący zdaje się nie dostrzegać. W takich realiach, gdy nie może budzić wątpliwości – w obliczu zasadnie obdarzonych przymiotem wiarygodności wyżej wymienionych dowodów – fakt posiadania przez G. B. podrobionych, a wygenerowanych elektronicznie, potwierdzeń przelewów, o których mowa w treści zaskarżonego rozstrzygnięcia, w pełni zasługują na akceptację wywodu Sądu Okręgowego w Lublinie (opierające się na prawidłowych regułach wnioskowania określonych w art. 7 k.p.k.) ukazujące przesłanki przyjęcia, że oskarżony G. zrealizował wszystkie znamiona czynu określonego w art. 270 § 1 k.k., w postaci opisanej w punkcie 2 zaskarżonego orzeczenia (zob. s. 21-22 oraz 24-25 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

W takim stanie rzeczy, gdy zaskarżone orzeczenie opierało się na właściwie zastosowanej normie wynikającej z treści art. 7 k.p.k., brak jest „płaszczyzny” do odwołania się do zasady in dubio pro reo określonej w art. 5 § 2 k.p.k. Wynika to stąd, że przecież rozstrzygnięcie w przedmiocie procesu w oparciu o tę ostatnią regułę może wchodzić w grę, dopiero gdy istotnie wystąpią w sprawie wątpliwości, których nie sposób usunąć przy zastosowaniu ustawowych



reguł oceny dowodów i wnioskowania z całokształtu ujawnionych w trakcie rozprawy głównej okoliczności, wedle zasad wynikających z art. 7 k.p.k. W realiach niniejszej sprawy powyższa okoliczność nie zaistniała, a tym samym nie sposób było podzielić przekonanie apelującego, iż zaskarżone rozstrzygnięcie zapadło z obrazą art. 5 § 2 k.p.k. W konsekwencji, przy uwzględnieniu konstrukcji zarzutu z punktu 1 apelacji (o czym była mowa na wstępie), nie mogło zasługiwać na uwzględnienie twierdzenie skarżącego, iż Sąd pierwszej instancji orzekł z naruszeniem tzw. zasady obiektywizmu, określonej w art. 4 k.p.k. Zważywszy zaś na fakt, iż podniesiony w punkcie 2 apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia miał charakter uchybienia wtórnego, pochodnego w stosunku do zarzutu obrazu prawa procesowego, nie mógł być on uznany – z powodów wyżej omówionych – za trafnie podniesiony. Dla porządku wypada też dodać, że o ile obrońca oskarżonego G. wadliwość rozstrzygnięcia, w kontekście zarzutu z punktu 2 apelacji, postrzegala też w tym, że „z wyjaśnień G. B. k. 2038 oraz zeznań B. K. (1) k. 428 wynika, że takie dokumenty faktycznie istniały i były to kserokopie przelewów” (cytat z treści zarzutu z punktu 2 apelacji), to stwierdzić trzeba, że taka teza jest wręcz niezrozumiała, jeśli traktować ją jako argument mający dowodzić wystąpienia podniesionego uchybienia. Bliżej do tej okoliczności nie sposób się odnieść, skoro apelujący w uzasadnieniu apelacji jej nie omówił i nie wyjaśnił przesłanek zaprezentowanej tezy.

Z tych wszystkich powodów apelacja obrońcy oskarżonego W. G. nie mogła zasługiwać na uwzględnienie. Dlatego też zaskarżony wyrok, w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2, odnoszącego się do czynu zarzuconego oskarżonemu w punkcie II aktu oskarżenia, został utrzymany w mocy.

- Odnośnie apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej M. T..

Powyższa apelacja okazała się niezasadną. Ma charakter wyłącznie polemiczny. Wyrazem tego stanu rzeczy są chociażby tezy, jakoby Sąd pierwszej instancji w niedostateczny sposób wskazał przyczyny odmowy wiary wyjaśnieniom oskarżonej, co – w przekonaniu apelującego – miałyby dowodzić orzekania z obrazą art. 7 k.p.k. (zob. punkt 1 apelacji) – a w konsekwencji zaistnienia uchybienia, które skarżący uczynił przedmiotem zarzutu podniesionego w punkcie 2 apelacji. Co więcej, przedstawiając argumenty na poparcie takiego stanowiska (zob. s. 3-4 apelacji) obrońca oskarżonej wręcz ignoruje nie tylko całokształt wywodów Sądu meriti, ukazujących przesłanki wydania kwestionowanego rozstrzygnięcia (zob. s. 22-24 oraz s. 25 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku), ale przede wszystkim nie dostrzega jednoznacznej w swej wymowie obciążającego M. T. materiału dowodowego, który stał się podstawą orzeczenia w przedmiocie jej odpowiedzialności karnej za czyn zarzucony w punkcie VIII aktu oskarżenia, a przypisany w punkcie 5 zaskarżonego wyroku. Temu materiałowi dowodowemu skarżący przeciwstawia wyłącznie treść depozycji oskarżonej, które uznaje za wiarygodne – i podważające dowody przeciwnie – li tylko dlatego, że przyznaje im przymiot „spójności i logiczności” (zob. pkt 1 apelacji). Tym niemniej, w pierwszej kolejności, podnieść z całą mocą trzeba, że teza, jakoby Sąd Okręgowy w Lublinie nie wyjaśnił przesłanek swego rozstrzygnięcia (zob. s. 3 apelacji) – i dokonania kwestionowanych, poddanych następnie subsumpcji, ustaleń faktycznych – o tyle nie wytrzymuje krytyki, że w oczywisty sposób przeczą jej wywody pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku (zob. s. 22-24); jest to okoliczność nad wyraz oczywista, w związku z czym nie wymaga bliższego omawiania, a skarżącemu dość będzie powiedzieć, że uważna lektura rzeczowego uzasadnienia dowodzi niezasadności postawionego, w ukazanym aspekcie, zarzutu (inną kwestią jest to, czy skarżącemu owe wywody Sądu pierwszej instancji przekonują).

W takich realiach sprawy przypomnieć dalej należy, że depozycje oskarżonej nie pozostawiają wątpliwości co do przebiegu zdarzeń będących przedmiotem osądu - w tym podjęcia przestępczych czynności, które oddaje opis czynu jej przypisanego. Oskarżona zakwestionowała, w istocie, wyłącznie to, że działała ze świadomością, iż jej działania (które przyznała) były ukierunkowane na udzielenie W. G. pomocy w usunięciu spod egzekucji komorniczej wymienionych w wyroku składników mienia. Już więc w tym kontekście godzi się zauważyć, że apelujący, formułując zarzut z punktu 1 apelacji, zakwestionował jedynie tę zaprezentowaną przez Sąd Okręgowy w Lublinie ocenę wyjaśnień M. T., które odnosiły się do okoliczności świadczących o realizacji przez nią znamion przestępstwa określonego w art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. Jakkolwiek bowiem wniosek ten nie wynika z treści zarzutu, to jednak żadnych wątpliwości w tym względzie nie pozostawiają wywody uzasadnienia apelacji (zob. s. 3-4), jak również treść złożonego wniosku odwoławczego (w którym skarżący wniósł „o zmianę opisu” czynu przypisanego oskarżonej i wyeliminowanie

z kwalifikacji prawnej tego czynu wskazanych wyżej przepisów – a więc w istocie wnosząc o zmianę opisu czynu przypisanego, domagał się zmiany dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, a w konsekwencji dokonania zmiany przyjętej kwalifikacji prawnej, która winna odnosić się wyłącznie do tych ustaleń faktycznych, które – w swoim wyobrażeniu – uznaje za dokonane prawidłowo). Mając powyższe na uwadze wskazać więc należy, że kwestionowane ustalenia faktyczne zostały dokonane przez Sąd meriti w oparciu o całokształt ujawnionych w toku rozprawy głównej, istotnych dla rozstrzygnięcia, okoliczności, które właśnie poddane przez Sąd prawidłowej ocenie, w pełni respektującej reguły wynikające z dyspozycji art. 7 k.p.k., doprowadziły do wniosku, iż we wskazanym przez orzekający Sąd zakresie wyjaśnienia oskarżonej nie zasługują na wiarę (zob. s. 22-23 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Skarżący, prezentując odmienny punkt widzenia, skupił się jednak wyłącznie na fragmencie jednoznacznie obciążających M. T. zeznań M. W., w szczególności odnosząc się wyłącznie do jego wizyty w biurze oskarżonej, w związku z prowadzonymi czynnościami egzekucyjnymi (zob. s. 4 apelacji). Na takim li tylko wywodzie zbudował tezę o – rzekomym w istocie – wystąpieniu uchybień opisanych w punktach 1 i 2 apelacji.

Apelujący nie zauważa jednak (zapewne realizując swą rolę procesową czyni tak rozmyślnie), iż świadomość oskarżonej co do znaczenia – w aspekcie znamion przypisanego jej przestępczego działania objętego hipotezą art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. – zrealizowanych czynności, polegających na opisanym w wyroku, w pkt 5, poświadczeniu nieprawdy, jednoznacznie wynika, przy uwzględnieniu też depozycji świadka M. W., z ich charakteru i czasu, w jakim zostały podjęte - po podjęciu u niej czynności komornika prowadzącego rzeczoną egzekucję, który – stosownie do reguł postępowania egzekucyjnego - wezwał ją do złożenia wyjaśnień w trybie art. 761 k.p.c., co autor apelacji właśnie skrupulatnie pomija. Te zaś okoliczności, jak trafnie skonstatował Sąd pierwszej instancji, przy uwzględnieniu reguł racjonalnego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego, istotnie dowodzą, iż M. T. działała następnie (w czasie popełnienia przypisanego jej czynu) z zamiarem udzielenia W. G. pomocy w usunięciu spod egzekucji komorniczej zajętego w postępowaniu egzekucyjnym mienia (którego dotyczyły przedmiotowe faktury; zob. s. 22-24 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku), czego ten ostatni zresztą następnie dokonał (zob. pkt III prawomocnego, w tym zakresie, orzeczenia Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 19 grudnia 2013 r., sygn. akt IV K 432/11) – k. 2806), .

Dodać przy tym należy, że zaprezentowana przez obrońcę argumentacja (zob. s. 4 – 5 apelacji) o tyle nie przekonuje, że w żaden sposób nie odnosi się nie tylko do całokształtu zeznań M. W. (z których wynika m.in. cel rzeczony wizyty – poszukiwanie majątku dłużników, zob. k. 3098 – którego to celu oskarżona miała świadomość, gdyż komornik powiadomił ją o czynnościach egzekucyjnych odnoszących się do majątku trwałego dłużników - współników spółki cywilnej (...)) - oraz przysługujących im wierzytelności, jak również faktur i rozliczeń tej spółki, zob. k. 2431, k. 3098), ale również abstrahuje od powołanych przez Sąd pierwszej instancji, a obciążających oskarżoną, depozycji A. R. (zob. k. 3230v oraz s. 23-24 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku), których obrońca nawet nie próbował poddać w wątpliwość, przedstawiając argumentację na poparcie wniesionego środka odwoławczego. Skoro więc skarżący, prezentując swe polemiczne wywody, skrupulatnie przemilczał istnienie obciążającego oskarżoną T. wiarygodnego dowodu, powołanego przez Sąd Okręgowy w Lublinie w podstawie dowodowej orzeczenia, a przemawiającego za trafnością kwestionowanych przez skarżącego ustaleń faktycznych (zob. zarzut z punktu 2 apelacji), tj. treści protokołu komornika z przeprowadzonej czynności, w ramach której wezwał oskarżoną do złożenia wyjaśnień w trybie art. 761 k.p.c., a która ma znaczenie dla pełnej, właściwej oceny zeznań M. W. (zob. s. 23 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku oraz k. 138-139 akt sprawy), jak również pominął wskazane wyżej depozycje A. R., podkreślając wyłącznie sam fakt „wizyty komornika” (zob. s. 4 apelacji), dojsć trzeba do oczywistego wniosku, iż jego argumentacja opiera się na wybiórczo traktowanym, dla potrzeb wywiedzionego środka odwoławczego, materiale dowodowym, który dla Sądu pierwszej instancji stał się podstawą zaskarżonego rozstrzygnięcia; tym samym nie jest w stanie podważyć prawidłowości ocen i wniosków zaprezentowanych przez Sąd Okręgowy w Lublinie.

Całokształt stosunkowo obszernych wywodów Sądu pierwszej instancji, uwzględniających też zasady logicznego rozumowania i zasady doświadczenia życiowego (zob. s. 24 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku), prowadzi do wniosku o ich zasadności, którego to przekonania nie zdołała podważyć polemiczna, opierająca się na wybiórczo traktowanym materiale dowodowym argumentacja apelacji. `

Na koniec, w odniesieniu do zarzutu z punktu 3 apelacji, dość będzie powiedzieć, że jest on zarzutem o tyle rażąco chybionym, że skarżący, podnosząc ten zarzut, zdawał się nie zauważać treści normatywnej przepisu art. 115 § 4 k.k. (zob. też s. 26 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku) – dla przyjęcia, iż oskarżona działała „w celu osiągnięcia (jak ujęto w wyrokowym opisie czynu przypisanego: przysporzenia) korzyści majątkowej” (co stanowiło podstawę orzeczenia kary grzywny – zob. s. 27 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku) wystarczającym jest ustalenie, że korzyścią tą jest także jej przysporzenie innej osobie (tu: działanie ukierunkowane na to, by uzyskać ją oskarżony G., poprzez usunięcie spod egzekucji komorniczej zajętych składników mienia). Dla porządku wskazać też warto, że podniesione przez skarżącego zagadnienie wiążące się z przepisem art. 271 § 3 k.k. (zob. s. 6 apelacji) było przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego w Lublinie (zob. s. 25-26), a wywody skarżącego ich trafności nie podważyły.

W takich okolicznościach, podzielając stanowisko Sądu pierwszej instancji w zakresie zaprezentowanej oceny materiału dowodowego i wniosku, uznając poczynione ustalenia za trafne, a ich ocenę prawną za prawidłową, zaskarżony wyrok, także w części dotyczącej rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej M. T., został utrzymany w mocy. Dodać przy tym trzeba, na koniec, iż nie znalazł uznania Sądu odwoławczego postulat skarżącego (notabene wyrażony wyłącznie w uzasadnieniu apelacji – zob. s. 6), aby czyn oskarżonej potraktować (w aspekcie czynu realizującego znamiona określone w art. 271 § 1 k.k.) jako wypadek mniejszej wagi (art. 271 § 2 k.k.); wniosek ten nie został w żaden sposób przez autora apelacji umotywowany, a zarazem w postępowaniu odwoławczym nie ujawniono żadnych okoliczności, który nakazywałyby dokonanie takiej zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia z urzędu.